

★ Rozpoczynające się dziś IX plenarne posiedzenie Sejmu PRL rozpatrzy szereg istotnych problemów ★ W Budapeszcie na X Zjeździe Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej obok innych delegatów bratnich partii, głos zabrał I sekretarz KC PZPR Wł. Gomułka ★ Podano do wiadomości, iż w dniach 26-28 bm. w Polsce przebywać będzie premier Francji ★ Podczas zjazdu rolniczych spółdzielni produkcyjnych M. Jagielski przeanalizował dotychczasową sytuację rolnictwa ★ N. Podgorny udał się do Pragi z okazji 75 rocznicy urodzin L. Svobody.

### XI Plenum ZG ZMS obradowało w Warszawie

Powszechny i masowy udział młodzieży w odbiorze i wspólnym tworzeniu kultury — to temat XI posiedzenia plenarnego ZG ZMS, które odbyło się 24 bm. w Warszawie. Po raz pierwszy posiedzenie plenarne poświęcone było w całości problematyce kultury. Potraktowano ją szeroko, równą wagę przydając zagadnieniom kultury niematerialnej i wychowania ideowego młodego pokolenia, jak i sprawom obyczajowości.

Na obrady przybył m. in. sekretarz KC PZPR — Stefan Olszowski.

### Problem Korei w Komitecie Politycznym ZO NZ

W pierwszym Komitecie (politycznym) Zgromadzenia Ogólnego NZ kontynuowana była dyskusja nad problemami dotyczącymi Korei.

Na porządku dziennym obrad znajdują się dwa projekty rezolucji. Projekt zgłoszony przez 23 kraje socjalistyczne, afrykańskie i azjatyckie, który wyraża żądanie natychmiastowego wycofania wojsk amerykańskich i innych wojsk obcych okupujących Koreę południową pod flagą ONZ oraz rozwiązanie Komisji ONZ do spraw zjednoczenia i odbudowy Korei. Ponadto projekt wniesiony przez USA i Anglię, który domaga się utrzymania tej Komisji.

### Rozmowy Brandta w Rzymie

Kancelerz federalny, Willy Brandt rozpoczął we wtorek przed południem pierwszą turę rozmów z premierem rządu włoskiego Emilio Colombo. Głównym tematem — jak to wynika z wypowiedzi samego Brandta — jest integracja Europy zachodniej.

Premier Colombo ma ze swej strony poinformować szczegółowo o rozmowach przeprowadzonych z ministrem spraw zagranicznych Andriejem Gromyko, który w dniach od 10 do 12 listopada przebywał z wizytą oficjalną w Rzymie.

### Depesza z Polski

## L. Svoboda ukończył 75 lat



We wtorek, prezydent CSRS, Ludvík Svoboda, obchodził 75 rocznicę urodzin.

W związku z tym, cała niedzielnikowa prasa CSRS pisała o życiu i działalności prezydenta, zwłaszcza w okresie okupacji hitlerowskiej, gdy do wódzki on oddziałami wojsk czechosłowackich walczących u boku Armii Radzieckiej.

### Mordercy z „Ana” pozostaną w Turcji

Sąd apelacyjny w Trabzonie zatwierdził decyzję sądu pierwszej instancji niewydania Związkiowi Radzieckiemu dwóch piratów powietrznych, którzy 15 października br. uprowadzili samolot pasażerski typu „Antonow-24” do Turcji. Jak wiadomo, porywacze za bili stewardessę i ranni dwóch członków załogi.

Cena 50 gr

Lódź, środa 25 listopada 1970 r.

Rok XXVI Nr 280 (6943)

# DZIENNIK ŁÓDZKI

- Prawo budżetowe
  - Ulgi podatkowe dla rzemiosła z tytułu inwestycji
  - Warunki zdrowotne żywności i żywienia
- ## Dziś rozpoczyna obrady IX plenarne posiedzenie Sejmu

Dziś o godz. 15 rozpocznie się 9 posiedzenie plenarne Sejmu bieżącej kadencji.

Porządek dzienny przewiduje: sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów o rządowym projekcie

### Sytuacja w Gwinei wraca do normy

W nocy z poniedziałku na wtorek bandy najemników po raz trzeci usiłowały zaatakować Gwineę i po raz trzeci zostały odparte.

Okrety, którymi przypłynęli najemnicy, znajdują się wciąż jeszcze na wodach terytorialnych, a kraj cały znajduje się w stanie pogotowia. Jednocześnie sytuacja wewnątrz kraju stopniowo się normalizuje. Radio nadało w poniedziałek wieczorem wezwanie do wszystkich ludzi pracy, aby powrócili do swych zajęć, ale aby jednak pozostali uzbrojeni. Apel radiowy wzywał obywateli Gwinei do zachowania czujności.

Misja powołana przez Radę Bezpieczeństwa dla zbadania wydarzeń w Gwinei, opuściła we wtorek wieczorem Nowy Jork udając się do stolicy Gwinei Konakry via Dakar.

### W piątek rozmowy NRD-NRF

Rzecznik rządu NRF, Ruediger von Wechmar oświadczył we wtorek w Bonn, że kolejne rozmowy między przedstawicielami rządu NRF i rządu NRD odbędą się w piątek o godz. 10 w stolicy NRD, Berlinie.

Planowane na piątek rozmowy prowadzić będą sekretarz stanu Egon Bahr z Federalnego Urzędu Kancelarskiego na polce rządu NRF oraz sekretarz stanu przy Radzie Ministrów Michael Kohl na polce nie rządu NRD.

Wznowienie rozmów na szczeblu sekretarzy stanu zostało uzgodnione między rządami obu państw 29 października br.

cie ustawy — prawo budżetowe (referuje pos. Wiesław Sadowski — PZPR); sprawozdanie Komisji Przemysłu Lekkiego, Rzemiosła i Spółdzielczości Pracy o rządowym projekcie ustawy o ulgach podatkowych z tytułu inwestycji (referuje pos. Władysław Wiśniowski — SD); sprawozdanie Komisji Zdrowia i Kultury Fizycznej o rządowym projekcie ustawy o warunkach zdrowotnych żywności i żywienia (referuje pos. Helena Dąbska — ZSL).

Posiedzenie plenarne Sejmu poprzedzone będzie posiedzeniem klubów poselskich PZPR, ZSL i SD.

### W dniach 26-28 bm. premier Francji J. Chaban-Delmas przebywać będzie w Polsce

Na zaproszenie prezesa Rady Ministrów, Józefa Cyrankiewicza przebywać będzie w Polsce w dniach 26-28 bm. z oficjalną wizytą premier Francji Jacques Chaban-Delmas, któremu towarzyszyć będzie minister spraw zagranicznych Maurice Schumann.

W czasie pobytu w Polsce premier Chaban-Delmas przeprowadzi rozmowy w Warszawie oraz odwiedzi Kraków i Oświęcim.

### Państwo przeznacza wiele środków na zaspokojenie potrzeb żywnościowych społeczeństwa

## Przemówienie M. Jagielskiego na zjeździe spółdzielni produkcyjnych

V Krajowy Zjazd Spółdzielni Produkcyjnych rozpoczął 24 bm. dwudniowe obrady w Warszawie. W obradach pierwszego dnia uczestniczyli: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — J. Teichman, zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, wiceprezes Rady Ministrów — M. Jagielski, wiceprezes NK ZSL, zastępca przewodniczącego Rady Państwa — B. Podedworny.

Zjazd powitał Mieczysław Jagielski.

M. Jagielski stwierdził m. in.: Aby rolnictwo mogło sprostać stawianym coraz większym zadaniom, musi ciągle intensyfikować produkcję i racjonalnie wykorzystywać każdy hektar użytków rolnych, bez względu na to, w czym użytkowaniu znajduje się ziemia.

Warunki rozwoju rolnictwa są pomyślne. Dzięki nim i stale rosnącej aktywności społeczno-produkcyjnej wsi, w ciągu 3 lat obecnej 5-letniej osiągnięliśmy dobre wyniki, lepsze niż planowane.

Przeciętne plony w latach 1966-1969 w porównaniu z poprzednim czteroletnim okresem wzrosły: zbóż z 17,2 q do 20,4 q z ha, ziemniaków ze 124 q do 174 q, buraków cukrowych z 226 q do 326 q i siana lakowego z 34 q do 46 q z ha. Pogłowie bydła było w 1969 r. o 1.100 tys. szt. wyższe niż w 1965 r., a pogłowie trzody chlewnej wzrosło w tym okresie o 580 tys. szt.

Ostatnie dwa lata były wysocenie niepomyślne. Ubiegłoroczna susza obniżyła o ponad 10 proc. globalną produkcję rolną. Szczególnie ucierpiały zasoby paszowe, co odbiło się bardzo ujemnie na hodowli. W roku bieżącym spadło pogłowie bydła o 210 tys. sztuk, tj. o 1,9 proc., a trzody chlewnej o ponad 900 tys. sztuk, tj. o 6,3 proc. W wyniku tego zmniejszyła się produkcja żywności wołowej i wieprzowej i poważnie, szczególnie w ostatnich miesiącach, spadł skup tego żywności.

Z kolei ciężka i długotrwała zima oraz późna, zimna i wilgotna wiosna, a zwłaszcza kleska powodzi, jaka w miesiącu lipcu nawiedziła województwa

południowe — wszystko to łącznie spowodowało w produkcji roślinnej, przede wszystkim w produkcji zbóż, dotkliwe straty, które niełatwo odrobić.

Najważniejszym obecnie zadaniem rolnictwa jest przyspieszenie rozwoju produkcji zwierzęcej. Wiecie dobrze, że zaopatrzenie rynku w mięso i tuszki zwierzęce nie zaspokaja w pełni szybko rosnącego popytu na te artykuły. Możemy dostarczyć na rynek tylko tyle, ile dostarczy państwo rolnictwo. Rzecz w tym, że dostarcza teraz ono za mało żywności, zwłaszcza wieprzowej. Musimy więc podjąć wielostronny wysiłek, aby szybko odbudować pogłowie trzody chlewnej. Pogłowie trzody musimy do czerwca przyszłego roku powiększyć co najmniej o 400-500 tys. szt.

Musimy również powiększyć pogłowie bydła oraz produkcję żywności wołowej i mleka. Wymaga to dalszej intensyfikacji produkcji zbóż. W ostatnich latach osiągnięto zmniejszenie kosztownego importu zbóż i pasz, jednak nadal jesteśmy zmuszeni importować zboże, głównie ze Związku Radzieckiego, który w ostatnich latach dostarczał nam ich 1-1,2 mln ton rocznie. W roku bież. równie zwróciliśmy się o pomoc do ZSRR. Zamierzamy tą drogą przynajmniej w części zniwelować dotkliwy deficyt zbóż i stworzyć warunki do odbudowy pogłowia zwierząt. Ale na imporcie nie można opierać wieloletnich planów rozwoju produkcji zwierzęcej. Dlatego też problem zbożowo-paszowy pozostaje kluczowym problemem naszego rolnictwa. Jego rozwiązanie jest możliwe, jeśli pełniej wykorzystamy posiadane rezerwy oraz nowoczesne środki produkcji, które wieś otrzymywać będzie w coraz większych ilościach.

Dostawy dla rolnictwa mieszanek pasz i koncentratów wzrosły w 1970 r. w porównaniu z 1965 r. o 1.368 tys. ton, tj. o 60 proc., a dotacje państwowe na produkcję mieszanek wzrosły i 3.600 mln zł. Do każdej tony mieszanek państwo dopłaca średnio ok. 1.700 zł. Udział importowanych surowców i komponentów w mieszankach wynosił średnio 45

### Dyskusja nad węzłowymi

### zadaniami rozwoju WRL

## X Zjazd WSPR obradowa

### Przemówienia przedstawicieli bratnich partii

We wtorek, w drugim dniu obrad X Zjazdu WSPR rozpoczęła się dyskusja nad materiałami sprawozdawczymi centralnych władz partyjnych.

Tego dnia zostały wygłoszone także pierwsze przemówienia powitalne delegacji partii komunistycznych i robotniczych obecnych na zjeździe.

Głos zabierali, witani burzą oklasków sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew, członek Biura Politycznego KC Partii Pracujących Wietnamu Hoang Van Hoan, I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, I sekretarz KC KPCz Gustav Husak oraz I sekretarz KC BPK Todor Żiwkow. Zarówno Leonid Breżniew jak i Władysław Gomułka oraz pozostali przewodniczący delegacji bratnich partii z uznaniem oceniali dotychczasowy dorobek narodu węgierskiego budującego pod kierownictwem partii socjalizm.

Władysław Gomułka pierwszy zabrał głos w czasie obrad popołudniowych. Jego pojawienie się na trybunie sala przyjęła gorącą owacją. Delegaci powstawszy z miejsc serdecznie oklaskiwali I sekretarza KC PZPR. Przemówienia przewodniczącego naszej delegacji, zebrań wysłuchali z wielką uwagą. Wzburzono ono także powszechne zainteresowanie akre dytowanych przy zjeździe zagranicznych dziennikarzy, reprezentujących najpoważniejsze światowe agencje i dzienniki. W kołach dziennikarskich akcentowano zwłaszcza te fragmenty wystąpienia W. Gomułki, które dotyczyły procesu normalizacji stosunków między krajami socjalistycznymi i NRF.



a przede wszystkim między Warszawą a Bonn.

Po zakończeniu przemówienia I sekretarza KC PZPR, sala rozbrzmiewała długo nie milknącymi oklaskami, gdy W. Gomułka zajął z powrotem miejsce w prezydium zjazdu, J. Kadar serdecznie uściłnął mu dłoń.

Charakterystycznym przebieg wtorowej dyskusji, w której zabrał m. in. głos członek Biura Politycznego KC WSPR i premier WRL Jenoe Fock, trzeba było powiedzieć, że cechowała ją konstruktywna, twórcza krytyka istniejących jeszcze niedociągnięć i braków zarówno w życiu wewnątrzpartyjnym, jak i działalności organów państwowych oraz instytucji gospodarczych.

Jenoe Fock w swym wystąpieniu przeprowadził m. in. wnikliwą analizę reformy gospodarczej realizowanej na Węgrzech od 1968 roku. Stwierdził on, że nowy mechanizm gospodarczy, zdający dobrze egzamin w praktyce wymaga jeszcze rozwinięcia szeregu problemów. Za jeden z podstawowych mówca uznał konieczność usprawnienia i zharmonizowania współpracy między poszczególnymi resortami gospodarczymi a przedsiębiorstwami przemysłowymi.

J. Fock wskazał także na potrzebę zwiększenia udziału ludzkiej pracy w zarządzaniu gospodarką oraz udoskonalenia działalności organów władzy państwowej, jak również dalszego rozwoju demokracji socjalistycznej.

W środę X Zjazd WSPR kontynuować będzie obrady.

### Weil pozostanie w areszcie

Ekkehard Weil pozostanie w areszcie śledczym. Odpowiednie zarządzenie wydał sędzia cywilnego sądu brytyjskiego Stephen Henry.

Weil został aresztowany pod zarzutem usiłowania morderstwa, świadomego i niebezpiecznego uszkodzenia ciała, bezprawnego noszenia i posiadania broni i amunicji oraz spowodowanie materialnych uszkodzeń. Te czynny naruszają m. in. za zarządzeniem nr 187 brytyjskiego sądu wojskowego oraz uchwałę Sofusznicej Rady Kontroli nr 43.

Przywieziono do sądu w Moablicie Ekkehard Weil podniósł trzy palce prawej ręki — kciuk, wskazujący i środkowy — układając je w kształt litery W. Tym znakiem pozdrawiają się ostatnio członkowie skrajnej organizacji pravicowej

## Sukces orkiestry H. Debicha w Moskwie

Od poniedziałku w reprezentacyjnej moskiewskiej sali koncertowej im. Czajkowskiego występowała Łódzka Orkiestra Estradowa Radia i Telewizji pod dyrekcją Henryka Debicha. Populano-rozrywkowy program koncertów — od arii operowych do jazzu — cieszy się dużą popularnością wśród moskiewskich melomanów. Gorąco oklaskiwane są występy solistów — Izabelli Nawe, Paulosa Raptisa, Steni Kozłowskiej, Ta deusza Woźniakowskiego i Adama Zwierza oraz skrzypka — Jana Toczko.

W czasie inauguracyjnego koncertu solistów wielokrotnie biso wali, zwłaszcza utwory kompozytorów radzieckich. Nagrodzone ich bucznymi brawami i wiązkami kwiatów.

# Jedność państw socjalistycznych naszą główną siłą

## Przemówienie W. Gomułki na Zjeździe WSPR

Przypadł mi zaszczyt przekazania waszemu zjednoczonemu komitetowi gorących pozdrowień i najlepszych życzeń w imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, w imieniu wszystkich ludzi pracy naszego kraju.

(Skrót)

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza łączy z waszą partią wypróbowaną przyjaźń i wspólnota idei, dążeń i najwyższych interesów obu państw i narodów. Dzięki

temu pomyślnie rozwija się współpraca obu państw krajów w sferze politycznej, ekonomicznej i kulturalnej. Z roku na rok wzmacniają się więzy gospodarcze łączące Polskę i Węgry. Wymiana handlowa między naszymi krajami zwiększyła się w ciągu ostatniego 10-letnia czterokrotnie. Dalszy rozwój tej współpracy przewidziany na lata 1971/75 będzie dla obu stron ważnym czynnikiem postępu gospodarczego.

Obie nasze partie kierują się przeświadczeniem, że zarówno interesy postępu ekonomicznego i technicznego, jak i zasadnicze względy polityczne wymagają nie tylko współpracy dwustronnej, lecz szeroko pojętej integracji gospodarczej krajów Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Podział pracy od powiadać interesom wszystkich krajów socjalistycznych, specjalizacja i kooperacja w przemyśle, koordynacja wieloletnich planów inwestycyjnych i rozwojowych między braćmi krajami, warunkują w wielkiej mierze szybkie wyrażenie zdobytych rewolucji naukowo-technicznej i tworzą najsolidniejszą podstawę naszych sojuszy.

Naszym wspólnym, naczelnym dążeniem jest zapewnienie trwałego pokoju i bezpieczeństwa w Europie i na całym świecie. W imię tego celu, działając solidarnie z innymi braćmi krajami socjalistycznymi, zwalczamy agresywną politykę imperializmu, której nowym, brutalnym przejawem było wznowienie bombardowań Demokratycznej Republiki Wietnamu przez lotnictwo amerykańskie. Kategorycznie potępiamy te prowokacje, obliczone na zafundowanie w stosunkach między państwami, niezależnie od ich ustroju społecznego.

Konsekwentna pokojowa polityka państw socjalistycznych, umacnianie zwartości i siły obronnej państw Układu Warszawskiego zdecydowały o tym, że w Europie zachodniej, zwłaszcza w ostatnim okresie, wzięły górę tendencje do odprężenia i współpracy, roklucie nadzieje na szersze porozumienia między państwami, odnowienie interesu wszystkich narodów. Świadczymy o tym rezonans, z jakim spotkała się wśród rządów i opinii publicznej podjęta tutaj w Budapeszcie 17 marca 1969 r., inicjatywa

W krajach Układu Warszawskiego zwołania europejskiej konferencji w sprawie bezpieczeństwa i współpracy. Świadczy o tym proces normalizacji stosunków między krajami socjalistycznymi a Niemiecką Republiką Federalną, który znalazł wyraz w zawartym w sierpniu br. układzie moskiewskim między Związkiem Radzieckim a NRF oraz w parafowanym ostatnio w Warszawie układzie między Polską a Rzecząpospolitą Ludową a NRF.

Wszystko wskazuje na to, że układy te otwierają twórczy proces normalizacji stosunków między NRF a państwami Układu Warszawskiego, które stały się nowym punktem zwrotnym w powojennej historii Europy. Pragniemy, aby ta 25-letnia historia, która cechowała zimna wojna, nie została zamknięta przez siły rewizjonizmu i odwrócić w NRF i przez agresywne koła imperialistyczne NATO, należała już tylko do bezpowrotnej przeszłości, aby się już nigdy nie odrodziła.

Choć polityczna istota i charakter klasowy państwa zachodniemieckiego nie uległy zmianie, z zadowoleniem stwierdzamy, że obecny rząd NRF pod przewodnictwem kanclerza Brandta wyszedł na spotkanie naszym pokojowym propozycjom i zapoczątkował nową, bardziej realistyczną politykę wschodnią, wiodącą do trwałego porozumienia i rzetelnej, wzajemnie korzystnej współpracy.

Tempo nieodwracalnego, naszym zdaniem, procesu normalizacji stosunków między NRF a krajami socjalistycznymi widać że się ściśle nie tylko z podniesieniem parafowanego układu między Polską a NRF oraz ratyfikacją obydwu układów: moskiewskiego i warszawskiego. Tempo to zależy także od uznania przez NRF Niemieckiej Republiki Demokratycznej jako równoprawnego podmiotu prawa międzynarodowego i przyjęcia obu państw niemieckich do Organizacji Narodów Zjednoczonych. Interesy Europy i pokoju wymagają, aby proces ten przyspieszał.

Wprowadzenie w życie układów między państwami socjalistycznymi a Niemiecką Republiką Federalną stworzy nowy klimat w Europie, sprzyjający zwołaniu konferencji europejskiej. Obie nasze partie widzą w jedności państw socjalistycznych, w jedności międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego, w jedności całego frontu antyimperialistycznego — główną siłę w walce o pokój, postępek i wolność narodów. Jedność ta oparta na zasadach leninowskiej międzynarodowości była i jest źródłem naszej wiary w niezwykłą potęgę idei socjalizmu.

## Dobre przesłanki dla pogłębienia pokojowej współpracy w Europie

### Przemówienie L. Breżniewa

(Skrót)

Osiągnięcia komunistów węgierskich i całej ludności pracującej socjalistycznych Węgier — powiedział Leonid Breżniew — wytyczone przez was nowe perspektywy, sukcesy innych bratnich krajów potwierdzają, że jeszcze jak ogromne są twórcze możliwości socjalizmu w warunkach, kiedy partia komunistów niezłomie i konsekwentnie sprawuje swą kierowniczą rolę w społeczeństwie.

Naszym wspólnym najwspanialszym osiągnięciem jest istnienie światowego systemu socjalistycznego, który rozwija się konsekwentnie i umacnia z roku na rok. Wspólnota socjalistyczna w Europie rozporządza obecnie potężnym potencjałem gospodarczym. Leonid Breżniew podkreślił, iż pomoc wazjemna, wzajemne poparcie, praktyczna realizacja międzynarodowego socjalistycznego przyspiesza rozwój państw socjalistycznych.

W gospodarce, polityce, w dziedzinie ideologii, w sprawach obrony koordynujemy coraz ściślej nasze wysiłki — powiedział Leonid Breżniew.

W dziedzinie ekonomicznej ważnym etapem w podnoszeniu poziomu takiej współpracy była przeprowadzona ostatnio między krajami członkowskimi RWPG koordynacja planów wzrostu gospodarczego na lata 1971-1975.

Z kolei sekretarz generalny KC KPZR oświadczył m. in.: — Naszym wspólnym osiągnięciem jest znaczne zwiększenie efektywności sojusznicych sił zbrojnych państw Układu Warszawskiego. Jest to ważki czynnik trwałego pokoju w Europie i poza jej granicami. Arena aktywnej walki i konfrontacji obu przeciwstawnych systemów jest — jak stwierdził dalej Breżniew — kontynent europejski. Właśnie polityka państw socjalistycznych stała się głównym z owoch czynników, które przyczyniły się do istotnego uzdrowienia atmosfery politycznej w Europie w ciągu ostatnich lat.

menty te opierają się na wyrażonym uznaniu istniejącego realnie stanu rzeczy w Europie — sytuacji, która powstała w wyniku walki wyzwoleńczej narodów podczas II wojny światowej. Stwarzają one dobre przesłanki dla pogłębienia współpracy pokojowej między państwami europejskimi w wielu dziedzinach, równocześnie chroniąc słusze interesy NRF i innych krajów socjalistycznych.

Z udziałem K. Rusinka

## Wręczenie sztandaru drużynie harcerskiej

W dniu wczorajszym w Zasadniczej Szkole Samochodowej przy ul. Przybyszewskiego 75 odbyła się uroczystość wręczenia sztandaru miejscowej drużynie harcerskiej im. Czerwonych Kosynierów Gdynskich. Sztandar ten ufundowany został przez komitet rodzicielski szkoły.

Na uroczystości harcerze zaprosili delegację kombatantów II wojny światowej, jak również przedstawicieli Wybrzeża. Przyjeli także wiceminister kultury i sztuki Kazimierz Rusinek. Podczas uroczystej zbiórki K. Rusinek udekorował cztery osoby Honorowymi Odznakami Przyjaciół Harcerskiej, Druhowie złożyli uroczyste ślubowanie, zaś na zakończenie odbył się występ artystyczny, poświęcony pamięci obrońców polskiego Wybrzeża. (cis)

## Spotkanie w Klubie Publicystów Ekonomicznych

Aktualna sytuacja gospodarcza i zagadnienia nowej strategii gospodarczej, problemy rozwoju Łodzi, przemysłu naszego miasta i regionu łódzkiego, rola zaplecza naukowo-badawczego, itd. — oto niektóre tematy poruszone na wczorajszym spotkaniu kierownika Wydziału Ekonomicznego KŁPZR — dr K. Łukasiewskiego — z członkami, członkami Klubu Publicystów Ekonomicznych przy Oddziale Łódzkim Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. (st)

## Nowy model służby zdrowia

Nie tak dawno informowaliśmy naszych czytelników o przygotowaniu do wprowadzenia w życie nowego modelu organizacyjnego polskiej służby zdrowia. W chwili obecnej dyskusje nad nim podjęto w instancjach związkowych, m. in. na wczorajszym plenum ZO Zw. Zaw. Prac. Służby Zdrowia w Łodzi. Pytań i wątpliwości wokół tej sprawy jest jeszcze wiele. Czemu ma on bowiem służyć? Oczwieszczenie w pierwszym rzędzie ułatwienia życia pacjentów, a w drugim — samych pracowników służby zdrowia. Od 1 stycznia 1971 r. w powiecie wietulskim i w Zdunskiej Woli rozpoczynają pracę Zespoły Opieki Zdrowotnej, które skupiać będą całokształt działalności leczniczo-diagnostycznej, ogólnej i specjalistycznej, łącznie z leczeniem szpitalnym i pomocą doraźną. Pozwoli to na większą dyspozycyjność kadry i pełniejsze wykorzystanie cennej aparatury medycznej. Do tej bowiem pory, jak obliczono, rozrzucona po różnych placówkach, wykorzystywana jest zaledwie od 15 do 30 proc.

Nieco inaczej przedstawia się sytuacja w miastach wydzielonych, jak np. Łódź. Powiat liczy średnio 70 tys. mieszkańców, a dzielnica ponad 200 tys. Jasne, że jeden Zespół Opieki Zdrowotnej nie wystarczy tutaj. Stąd też, mimo iż do eksperymentalnego wprowadzenia zasad integracyjnych w lecznictwie wytypowano w Łodzi Śródmieście i Poleście, tym niemniej ostrożnie sprzyżowanie zasad działalności musi potrwać jeszcze około 1 miesiąca. Na razie zakończono proces reorganizacji szpitali dla poszczególnych dzielnic.

W samym założeniu nowego modelu, jedno jest chyba najważniejsze. Lekarz rejonowy przestaje być dyspozytorem skierowań do specjalistów. Lekarz ogólny będzie leczył z a specjalista pełnił tylko funkcje konsultantów. Pomocą ma być prawidłowo zorganizowane zaplecze diagnostyczne. Zakłada się wprowadzenie pracy dwuzmianowej w laboratoriach i pracowniach oraz utworzenie służby technikonserwatorskiej, sprawującej pieczę nad aparaturą medyczną, która będzie oddat dysponowana centralnie dla potrzeb lecznictwa otwartego i zamkniętego.

Każdy ZOZ będzie placówką integralną pod względem finansowym. Będzie także jedynym pracodawcą na danym terenie, co wyeliminuje możliwość zatrudnienia dwukrotnego tego samego lekarza w różnych placówkach. Już w tej chwili jednak rysuje się uwaga co do niedostatecznej, jak się wydaje, sprzyżowanych budżetów materialnych. W chwili obecnej według wyliczeń GUS, średni zarobek lekarza w Polsce wynosi ponad 6,5 tys. zł. Jednak średnie zarobki większości lekarzy zatrudnionych w służbie zdrowia rad narodowych, nie przekraczają 4 tys. zł. Te dysproporcje powinny ulec zatarciu. Możliwość prawidłowego ustawienia budżetów jest wiele i teraz tylko kwestia wyboru najwłaściwszych z punktu widzenia zaspokolenia potrzeb pacjentów, o których w ostatecznym rachunku tutaj chodzi.

I sprawa ostatnia. W powiatach „eksperyment” wchodzi w życie z początkiem przyszłego roku. Tymczasem zarządzenia resortu zdrowia z października br. mówią iż istniejące dotąd placówki wchodzić teraz w skład ZOZ, mała zachować dotychczasową strukturę zatrudnienia i zasady pracy. W tej sytuacji niezbyt jasna wydaje się celowość tych poczynań. Zamiast bowiem uproszczyć zasady działania, komplikuje się je. Jak więc widać, nim ostatecznie nowy model służby zdrowia wejdzie w życie, choćby na razie eksperymentalnie, trzeba będzie na niejedno zdecydować się ostatecznie.

## Komunikat „Totka”

PP Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 2 listopada 1970 r. stwierdzono: 17 rozg. z 13 trafieniami — wygrane po 15.233 zł, 2.288 rozg. z 12 trafieniami — wygrane po 113 zł, 14.741 rozg. z 11 trafieniami — wygrane po 35 zł.

## Kukulczka płaci...

W zakładach Toto-Lotka z dnia 22 listopada 1970 r. stwierdzono: 1 rozg. z 6 trafieniami — wygrana 1.000.000 zł, 4 rozg. z 5 traf. prem. — wygrane po 578.223 zł, 156 rozg. z 5 traf. zwykł. — wygrane po 21.170 zł, 12.788 rozg. z 4 trafieniami — wygrane po 332 zł, 241.895 rozg. z 3 trafieniami — wygrane po 18 zł.

2 DZIENNIK ŁÓDZKI nr 280 (6943)

### ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT

## Jak grała ekstraklasa?

Dziś chcieliśmy zająć się bliżej analizą pierwszej rundy rozgrywek o mistrzostwo ekstraklasy piłkarskiej. Mistrzostwo jesieni zdobyła drużyna dysponująca najrozsądniejszą formą w Polsce — Legia. Wojskowi odnieśli największe zwycięstwa zdobywając 22 pkt. Zarówno w meczach mistrzowskich, jak i w międzyna-

rodowych spotkaniach bucharowych legioniści wykazali, że aktualnie dysponują najlepszą formą spośród polskich drużyn i poważnie liczą się ze zdobyciem kolejnego tytułu mistrzowskiego.

Ruch Górnik i ROW stanowią ścisłą czołówkę ekstraklasy. Chorzowianie już od dłuższego czasu mają aspiracje nawet do tytułu mistrzowskiego, ale zespół ten gra bardzo nierówno. To samo zresztą dotyczy Górnik, zespołu dysponującego grupą największych indywidualności piłkarskich, jednak zbytnio chybła eksploatawano przez cały rok „na okrągło”. Największą niespodzianką jest wysoka lokata beniaminka ROW w celu-janego zeszła w rozgrywaniu dobrych meczów na własnym terenie.

Ostatnia w tabeli Gwardia od średniego GKS dzieli zaledwie trzy punkty. Świadczy to o wyrównanym poziomie pozostałych zespołów ekstraklasy. Niestety, nożem tem wiele pozostawia do życzenia. Wynika to chociażby z faktu, że najczystszy wynikiem było 1:0 (7 razy) 0:0 (14 razy) i 1:1 (12 razy). W 91 meczach strzelono 214 bramek, co daje przeciętna 2,4 bramki na jeden mecz. Najlepszymi snajperami okazał się Herman (Ruch) — 9 bramek, przed Gadochą i Małkiewiczem (Legia), Marksem (Ruch) i Lerchem (ROW), którzy strzelili po 7 bramek.

Kibice doskonale orientują się w aktualnej sytuacji polskiego piarstwa. Świadczy o tym chociażby frekwencja na meczach. W sumie spotkania o mistrzostwo I ligi jesieni ograło 1 mln ludzi, co daje bardzo niską przeciętna 11 tys. widzów na jedno spotkanie. Tak więc słaba forma naszej reprezentacji znajduje swoje potwierdzenie w nie najlepszym poziomie spotkań ekstraklas. Jedno z drugim jest bezpośrednio związane i tylko poprawa pracy z piłkarzami w klubach spowodować może poprawę ogólnego poziomu polskiego futbolu. (ms)

## Wyróżnienia kolarzy łódzkich

PZKol. ustalił już listę zawodników, mających przygotować się do sezonu 1971 r. Do Wydziału Pokoju wytypowano 11 zawodników, którzy trenować będą pod kierownictwem trenera H. Łasaka. Są to następujący kolarze: Z. Czechowski, Z. Hanusik, Zb. Górski, A. Kaczmarek, W. Matuśk, J. Mikolajczyk, J. Siachura, K. Stec, R. Szurkowski, H. Woźniak i Zb. Krzeszowiec. W składzie tym znaleźli się wszyscy ci kolarze, którzy startowali w roku ubiegłym. Podajemy ich nazwiska i zajęte przez nich miejsca w roku bieżącym: R. Szurkowski — 1, Z. Hanusik — 3, A. Kaczmarek — 5, Z. Czechowski — 6, W. Matuśk — 9, Zb. Krzeszowiec — 31 i K. Stec — 32.

## Szachowy turniej ZMS dla młodzieży

W Pałacu Młodzieży przy ul. Moniuszki 4a zostanie przeprowadzony turniej szachowy ZŁ ZMS i Pałacu Młodzieży dziewcząt i chłopców w trzech zawodniczych grupach: do 15 lat, 16-18 lat i powyżej 18 lat. Przewidzane są liczne nagrody. Zgłoszenia do 28. XI br. przyjmowane będą w informacji Pałacu Młodzieży i Osrodku Szachowym przy ul. Zachodniej 97 (tutaj w godz. 18.00-22.00). Początek turnieju w dniu 3. XII, 1970 r. o godz. 16. Liczymy na frekwencję członków ZMS z zakładów pracy i szkół.

## Dziś pod łódzką siatką

### Derby siatkarek Start II — ŁKS

### Anilana gra z Calisią

Dziś i jutro w Łodzi odbędą się kolejne spotkania o mistrzostwo II ligi siatkarek i siatkarzy. Dojdzie do bardzo interesujących meczów. Szczególnym powodzeniem po winny cieszyć się drugoligowe derby siatkarek Startu II i ŁKS. Oba mecze odbędą się w sali przy ul. Teresy 56, pocz. o godz. 17. Spodziewać się należy zwycięstw i ładnych połędynków. Również w Łodzi grają siatkarki Anilany. Dzisiejszym i

jutrzejszym przeciwnikiem łódzkich chemików będzie Calisia Kalisz. Mecze odbędą się w hali ŁKS przy al. Unii 2, pocz. o godz. 17.30.

Przy okazji chcieliśmy jeszcze raz zwrócić uwagę na zbliżającą się terminów wszystkich czterech spotkań. Czyżby zarówno Start jak i Anilana nie mogły się porozumieć odnośnie ustalania terminów nie kolidujących z sobą?

## Hokeiści ŁKS pokonali Akers 7:6

W towarzyskim meczu hokejowym ŁKS pokonał wczoraj szwedzki zespół Akers 7:6 (3:1, 0:3, 3:2). Bramki dla łódzian strzelił: Jakubczyk 2, Lejercy, Odorowicz, Słowakiewicz, Stefaniak i Kopczyński, a dla gości Eriksson, Andersson, Walhn, Bergkrist, Berggren i Cardestal.

## Reflektorem po boiskach

### „ZNOKAUTOWAŁ” SĘDZIEGO

Rzadki wypadek miał miejsce w czasie meczu piłkarskiego między West Ham i Wolverhampton (3:3). Otóż znany obrońca angielski, Wielokrotny reprezentant kraju Bobby Moore, tak niefortunnie kopnął piłkę, że uderzyła ona w głowę źle ustawionego sędziego tego spotkania o. Lewisa, który padł na boisko straciwszy przytomność. Moore chwycił gwizdek, przerwał mecz i docucił sędziego. Pan Lewis doprowadził mecz do końca.

### WYPADEK LANGNERA

Bardzo groźny wypadek miał w czasie meczu Balidon — GKS znany obrońca Balidon Gerard Langner. Jadąc na pełnej szybkości stracił on równowagę, upadł i uderzył głową w bandę, a następnie w łód. Lekarz orzekł złamanie podstawy czaszki. Stan hokeisty nie budzi obaw. Jak wiadomo w Polsce używanie kasków jedynie jest zalecane, a nie obowiązkowe. Czy nie warto byłoby wprowadzić obowiązek noszenia kasków?

## W skrócie

▲ Sensacyjnie przebiegały mistrzostwa bokserskie ZSRR na rok 1970. Dziewięciu ubiegłorocznych mistrzów Kraju Rad, a wśród nich dwóch aktualnych mistrzów Europy i mistrz olimpijski straciło tytuły mistrzowskie. A oto aktualni mistrzowie ZSRR w kolejności wag od papierowej do ciężkiej: Siemienow, Buzajewski, Mielnikow, Zurza, Chromow, Kazarian, Abdrachmanow, Tregubow, Juocjajichus, Korotajew, Sarojan.

▲ Polscy kolarze szosowi za jęli pierwsze miejsce w dorocznej klasyfikacji reprezentacji krajowych.

„Peleryna” dla M. Kucnera

Łódzki poeta, Mieczysław Kucner otrzymał poetycką nagrodę „Peleryna”...

W KRĘGU MEBLI

- Moda na połysk
Rosną obroty
Import w IV kwartale
Poprawa transportu

Popyt na meble ze strony łodzian nie słabnie. Obserwuje się, że co rok rosła obroty w handlu meblami...

Czwarty kwartał jest zwykle okresem wzmożonych zakupów mebli. W ubiegłym roku w październiku sprzedano ich zdawająco więcej...

Na co możemy liczyć w najbliższych miesiącach? Krajowych kompletów otrzymamy kilkanaście wśród nich tzw. kombinowane...

Żółwie tempo na Fabrycznym

Męczą się łodzianie wyjeżdżający tuo przyjeżdżający, męczą się przyjeżdżający - przebudowa Dworca Fabrycznego trwa...

Świerdzą się wreszcie oficjalnie - to o czym już pisaliśmy, gdy budynek dworca nie był jeszcze naruszony...

W praktyce wygląda to tak, iż wtyczkę wkłada się do kontaktu, a drugi koniec wtyczki...

Co daje pracującej matce uchwała nr 158

Na ten temat dziś, 25 bm. przy NTU 303-04 w godzinach 12-13.30 udzielać będzie odpowiedź...

BOGDANA RYBCZYŃSKA starszy inspektor do spraw prawnych Woj. Insp. Pracy.

- M. in. wyłoni kto decyduje o wysokości bezpłatnego urlopu
czy można skrócić wyżej wymieniony urlop?
jak wygląda w tym okresie sprawa zasiłku dla matki i dziecka?

Podziękowanie

Zarząd Okręgu ZNP i Kuratorium Okręgu Szkolnego m. Łodzi składają serdeczne podziękowanie wszystkim organizacjom społeczno-politycznym...

GAZETNIENIE

„Układ Polska - NRF” - spotkanie z dr M. Tomalą, o godz. 18 w Klubie MPiK „Ruch”...

organizuje Klub b. Oświęcimski. Recital piosenkarski Krzysztofa Cwynara, o godz. 18 w Klubie „Kubus”...

bawem nadejda następne. Bada to kombinowane komplety w 4 wariantach.

Handlowcy narzekają jednak na nierytmiczność dostaw mebli krajowych. Np. w sobotę ubiegłego tygodnia otrzymano 22 wagony mebli kuchennych...

Projekt wart rozważenia Pasy na jezdni po francusku

Wielokrotnie na łamach „Dziennika” pisaliśmy o bezustannych kłopotach z trwałym oznakowaniem poślizgiem na jezdniach...

„Chcę użyć kłopotom drogowców podaje do ich wiadomości, jak znaczy się jezdnie we Francji, gdzie niedawno gościliśmy...

Wystarczy tylko zaprogramować Pralka - automat wyręcza gospodynię

taktu. Jedna gumowa rurka i czyż kranem, druga (specjalnie wygięta) zaczepia o brzeg wanny...



Ala: pralka kosztuje 13 tys. zł i będzie sprzedawana tylko za gotówkę...

Czy się pralki te przyjmą - to inna sprawa, ale taki stosunek do klienta powinien się przyjąć na stałe...

P. S. 80 pralek - to seria informacyjna. W przyszłym roku będą dalsze - także i krajowej produkcji.

Halo, tu mówi „rozgłośnia wystawowa”

- 255 eksponatów
Modele zdalnie kierowane
Radiostacja nawigująca łączność z krótkofalowcami

W klubie MPiK trwa wystawa młodych mistrzów techniki LOK. Zgromadzone tu 255 eksponatów z dziedziny motorowej...

Trzeba przyznać że przedstawiono tu bardzo bogaty dorobek klubów LOK. Wystawę otwierają eksponaty niezbędne do nauki kierowców...

„Chcę użyć kłopotom drogowców podaje do ich wiadomości, jak znaczy się jezdnie we Francji...

W dziale łączności zwracają uwagę radiostacje nadawcze. Jedną z wystaw łączności z krótkofalowcami...

Odnaczenia dla aktorów i pracowników „PINOKIA”

W dniu wczorajszym na zakończenie uroczystości jubileuszowych 25-lecia działalności Teatru Lalek „Pinokio”...

Podczas tej uroczystości aktorzy i pracownicy Teatru „Pinokio” udekorowani zostali zaszczytnymi odznaczeniami...

Oznaki Zasłużonego Działacza Kultury minister kultury i sztuki przyznał aktorom: D. Biurkowskiej, J. Ptaszyńskiemu i T. Wojanowi...

Teatr Lalek „Pinokio” swoją szeroko zakrojoną działalnością przyczynia się waleśnie do upowszechnienia kultury na terenie naszego województwa i miasta.

NTU 303-04 odpowiada w godz. 10-11 oprócz sobót

Informacja telefoniczna 03 Straż Pożarna 04, 666-47, 695-53 499-90, 257-77 Pogotowie Ratunkowe 09 Pogotowie MO 07, 400-00, 500-00

TEATRY

- WIELEKI - godz. 19 „Cyrulik sewilski”
POWSZECHNY - godz. 19.15 „Lizystrata”
NOWY - godz. 19.15 „Sprawa Dantona”

MUZEJA

SZTUKI (ul. Wieckowskiego 36) godz. 9-15 ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) godz. 11-17 HISTORIA RUCHU Rewolucyjnego (ul. Gdańska 13) godz. 9-16 HISTORIA WŁÓKIENICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10-17 KATEDRY EWOLUCJONIZMU UL (Park Sienkiewicza) godz. 10-17

ŁÓDZKIE ZOO

czynne od godz. 9-15.30 (kasas czynna do 15) KINA BALTYK - „Świeć moja gwiazdo” od lat 14 (radz.) godz. 9 „Soartakus” od lat 16 (USA) godz. 11, 15, 19 LUTNIA - „Mózg” od lat 14 (fr.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 19

CO? GDZIE? KIEDY?

POLONIA - „Brzezina” od lat 16 (pol.) godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30 WISLA - „Towarza potworów” od lat 11 (jap.) godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30 WŁOKNIARZ - nieczynne WOLNOŚĆ - „Człowiek w pięknych krawacie” (fr.) od lat 16, g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 ZACHĘTA - „Chłodnym okiem” od lat 16 (USA) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 STYLWY - „Skradzione portulanki” od lat 16 (franc.) g. 15.30, 17.45, 20 STUDIO - „Kapryśne lato” od lat 16 (czech.) godz. 17.15, 19.30 ADRIA - „Pożegnanie z tytułem” „Kobiety strzeżcie się” od lat 16 (franc.-wł.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20 TATRY - „Jak rozpadłem II wojnę światową” cz. I „Ucieczka” od lat 14 (pol.) godz. 10, 12, 14, 18, 20 „Małpi król” godz. 16, 17 CZAJKA - „Dziura w ziemi” (pol.) od lat 14, godz. 17, 19.15 DKM - „Lokis” (pol.) od lat 14, godz. 16, 18, 20 ENERGETYK - nieczynne KOŁEJARZ - nieczynne LDK - „Gang Olsena” (duński) od lat 16 godz. 15.15, 17.30, 19.45 GDYNIA - „Rodzina Toth” (węg.) od lat 11, godz. 16, 18, 14, 16 „Ruchomy cel” od lat 16 (USA) godz. 18, 20.15 HALKA - „Winnetou wśród sępów” od lat 11 (jug.) godz. 15.30, 17.45 „Nie ma powrotu Johnny” od lat 16 (pol.) godz. 20 I MAJA - „Labyrinth młodości” od lat 14 (radz.) godz. 16, 19

DYŻURY APTEK

Piotrkowska 127, Tuwima 59, Rzgowska 147, Limanowskiego 37, Zielona 28, Plac Wolności 2, Cieszkowskiego 5.

DYŻURY SZPITALI

I Klinika Pol.-Gin. AM - ul. Curie-Skłodowskiej 15 - dzielnica Górna. II Klinika Pol.-Gin. AM - Sterlinga 13 - dzielnica Śródmieście i poradnie „K”. ul. Nowotki 60 i Kopcińskiego 32. Klinika WAM - ul. M. Fornalskiej 37 - dzielnica Polesie, Śródmieście rejonowe poradnie „K”. ul. Piotrkowska 107 i Piotrkowska 269. Szpital im. H. Wolf - ul. Łagiewnicka 34 - dzielnica Bałuty. Szpital im. H. Jordana - ul. Przyrodnicza 7/9 - dzielnica Widzew. Chirurgia południe - Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) Chirurgia północ - Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) Chirurgia urazowa - Szpital im. Jonschera (Millonowa 14) Laryngologia - Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) Okulistyka - Szpital im. Jonschera (Millonowa 14) Chirurgia i laryngologia dziecięca - Szpital im. Konopnickiej (Sporna 36/59) Chirurgia szkieletowo-twarzowa - Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) Toksykologia - Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8).

DYŻURY APTEK

Piotrkowska 127, Tuwima 59, Rzgowska 147, Limanowskiego 37, Zielona 28, Plac Wolności 2, Cieszkowskiego 5.

DYŻURY SZPITALI

I Klinika Pol.-Gin. AM - ul. Curie-Skłodowskiej 15 - dzielnica Górna. II Klinika Pol.-Gin. AM - Sterlinga 13 - dzielnica Śródmieście i poradnie „K”. ul. Nowotki 60 i Kopcińskiego 32. Klinika WAM - ul. M. Fornalskiej 37 - dzielnica Polesie, Śródmieście rejonowe poradnie „K”. ul. Piotrkowska 107 i Piotrkowska 269. Szpital im. H. Wolf - ul. Łagiewnicka 34 - dzielnica Bałuty. Szpital im. H. Jordana - ul. Przyrodnicza 7/9 - dzielnica Widzew. Chirurgia południe - Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) Chirurgia północ - Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) Chirurgia urazowa - Szpital im. Jonschera (Millonowa 14) Laryngologia - Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) Okulistyka - Szpital im. Jonschera (Millonowa 14) Chirurgia i laryngologia dziecięca - Szpital im. Konopnickiej (Sporna 36/59) Chirurgia szkieletowo-twarzowa - Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) Toksykologia - Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8).

**Monkwa**  
**Ambasador ChRL**  
**złożył listy**  
**uwierzytelniające**

Agencja TASS podaje: nowy ambasador Chińskiej Republiki Ludowej w Związku Radzieckim Liu Sin-ciuan wręczył we wtorek na Kremlu przewodniczącemu Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Nikołajowi Podgornemu listy uwierzytelniające.

Po wręczeniu listów uwierzytelniających i wygłoszeniu przemówień N. Podgornemu oraz Liu Sin-ciuan odbył rozmowy.

**KRONIKA**  
**WYPADKÓW**

▲ Wczoraj ok. godz. 17 w Brzozowie, pow. Łowicz, prowadząc bez uprawnień motocykl Romuald G. (29 lat) zderzył się z wozem konnym, po wozowym przez Józefa W. Motocyklista poniósł śmierć na miejscu.

▲ Wczoraj po godz. 19, 68-letnia Helena M. (Wólczanka 65) upadła nagle na ul. Gdańskiej przy Obrońców Stalingradu. Wezwano karetkę pogotowia, a na miejscu lekarzy reanimacyjnych. Niestety wysiłki lekarzy okazały się bezskuteczne.

▲ O godz. 13.40 na skrzyżowaniu ul. Dąbrowskiego i Niższej Kierowca „Skody” IR 8328 Mieczysław P. na przejściu dla pieszych potrącił Lecha P. (ul. Wschodnia 43). Poszkodowany doznał złamania nogi. Przewieziono go do Szpitala im. Biegńskiego.

▲ O godz. 14 na skrzyżowaniu ul. Dąbrowskiego i Kraszewskiego z tramwaju 14/2 wypadł Andrzej G. (Nowotki 84A), doznając ogólnych obrażeń ciała. Pomocy udzieliło mu pogotowie.

▲ O godz. 19.20 na ul. Zeromskiego przy Żwirki, Władysław G. (Narutowicza 25) przechodząc jezdnię w niedozwolonym miejscu została potrącona przez „Skodę” PL 3188. Z urazami głowy przewieziono ją do Szpitala im. Pirogowa.

**POGODA**

Dziś w Łodzi zachmurzenie duże, możliwe przejaśnienia, rano mglisto. Temperatura od 3 do 6 st. C. Wiatry słabe, zmienne. Jutro pogoda bez zmian. Słońce zajdzie o godz. 15.39, a jutro wstanie o 7.20. Imiennicy obchodzą Katarzyna i Erasm.

**ŁOCHY HERSBRUCKA**

**ŁODZIANIE: RYSZARD DYNARZEWSKI — KIEROWNIK KSIĘGARNI NAUKOWEJ PRZY UL. PIOTRKOWSKIEJ 102 I KAZIMIERZ GWIZDKA — SEKRETARZ ŁÓDZKIEGO ZESPOŁU DO SPRAW CZYNÓW SPOŁECZNYCH, PORZĄDKOWANIA I UPIĘKSZANIA MIASTA PRZY ŁK FJN, W TOWIEJ BYLI WIĘZIENI W HERSBRUCKU ŁA TAM POWSTAĆ JEDNA Z FABRYK PRODUKUJĄCYCH „WUNDERWAFFE”. TA HITLEROWSKIE W NICH POPEŁNIŁE NIE DOCZEKAŁY SIĘ MONOGRAFII...**

Miasteczko Hersbruck leży wśród pięknych, pokrytych lasami gór tzw. Jury Szwabskiej. Krajobrazy przypominają tu te, które można oglądać w naszych Karkonoszach. Między dwoma torami kolejowymi, nad niewielką rzeką Pegnitz małe miasteczko sprawiało wrażenie spokojnego i malowniczego. Tuż koło stacji kolejowej znajdowała się filia obozu koncentracyjnego Flossenbürg — „sypialnia” 10 tys. więźniów, którzy drżeli dziesiątki korytarzy w pobliskiej górce.

Braci Kazimierza i Stanisława Gwizdków posiadających na przedramionach wytatuowane w K.L. Auschwitz numery 120 164 i 120 165, w Gross Rosen oznaczono numerami 75 372 i sąsiadnim, zaś w Hersbrucku — 84 763 i sąsiadnim. Jeden z bliskich numerów otrzymał także Ryszard Dynarzewski.

Obóz w Hersbrucku stanowiący „filie” — Straf-Komando we Flossenbürgu obliczony był na 10 tys. więźniów. Fakt, iż nadawano już numery powyżej 84 tys., świadczy najbardziej o wielkiej śmiertelności. Wynikało to zarówno z morderczego tempa pracy, jak i z fatalnych warunków sanitarnych panujących w obozie.

Obóz został zlokalizowany na mokradłach. Większość baraków zbudowano na palach. Na palach zbudowano pomost z desek, stanowiący główną drogę przez obóz. Tylko gdzieś tam były nieco bardziej suche wysepki. Do takich należał np. plac apelowy. Lecz i tu, gdy więźniowie zmuszeni byli stać dłużej, przenosząc ciężar ciała z nogi na nogę, zapadali się nierzadko do polowy tydek.

W Hersbrucku więźniów musiał pracować aż do śmierci. Zwłoki tych którzy padli, składano w podręcznej szopie, a potem palono w niewielkim krematorium. Pod koniec wojny, gdy widmo głodu zajaśniało w oczy więźniom, gdy na śniadanie dawano tylko nieco ciepłych pomyj, czasem jakby przypominających kawę, na obiad zupę z odpadków jarzyn i brukwi, a wieczorem „pajdkę” chleba, czasem porcję margaryny i znów — już skisną — ową „kawę” — zwłoki trzeba było palić także na stosach. Był

to sposób wypróbowany przez hitlerowskich oprawców w Oświęcimiu. Stos budowano ze zwłok i pni drzew, a wszystko oblewano łatwopalnym płynem. Popioły tych, którzy zginęli w Hersbrucku zalegają okolicie obozu...

Wszystko było tu podporządkowane budowie podziemnej fabryki. Kazimierz Gwizdka, jako „stary”, „doświadczony” więzień obozów, liczył wówczas zaledwie 20 lat, wiedział, że nieco większą szansę przetrwania ma robotnik wykwalifikowany. Dlatego też, gdy podczas jednego z pierwszych apelów rozkazano, aby z kolumn wystąpili górniczy — zorientowawszy się, co robią w Hersbrucku, znalazł się wśród grupy górników, którzy się zgłosili. Z górnictwem tyle miał wspólnego, że przed wojną zwiędział jako uczeń i Ginnazjum Miejskiego w Łodzi, kopalnię w Wieliczce.

Wiele wejść wiodło do tej góry, w której miała być umieszczona podziemna fabryka broni. Waliła się w gruzy III Rzeszy, wojska zachodnich aliantów docierały do Łaby, a tu tysiące wycieńczonych do cna więźniów wykuwało podziemne korytarze.

Sądząc po faktach, iż wewnątrz korytarze tworzyły już skomplikowany labirynt, prace musiano prowadzić od dłuższego czasu. Poziome chodniki przewierały górę na wylot łącząc się wewnątrz nawzajem przy pomocy pochylni. Skałę urobioną w przedkach wywożono na zewnątrz wózkami wypychanymi przez więźniów, taśmociągami, lub specjalną kolejką linową i zrzucono na zbocza pomiędzy rosnące drzewa. Natychmiast też maskowano świeży gruz skalny przykrywając go gałęziami drzew, lub spryskując maskującą farbą.

Specjalne ekipy obsługiwały przesuwane na szynach rusztowanie, przy pomocy którego 10-12-metrowymi odcinkami betonowano ściany nowo wykutych chodników. Tam gdzie pozwalały na to warunki geologiczne, budowano podziemne hale fabryczne...

Oprac.: J. POTĘGA

(Ciąg dalszy nastąpi)

**ZBRODNIA W MIESZKANIU CHIRURGA**

— Różne rzeczy. Byłem na Politechnice, potem na medycynie, wreszcie zapisałem się na ekonomię. Gdyby to wszystko trochę krócej trwało to może bym i skończył, ale tyle lat jedno i to samo... Nudzę się. A zresztą czy to ważne, czy się ma dyplom, czy się nie ma?  
— A na medycynie długo pan był?  
— Dwa lata. Dlaczego pana to interesuje?  
— Nie, nie. Tak sobie zapytałem. Ja także chciałem zostać lekarzem.  
— I został pan milicjantem.  
— Różnie się w życiu układa. Niech mi pan powie zupełnie szczerze, kto pańskim zdaniem zabił Łastowskiego?  
— Nie wiem. Mogę pana tylko zapewnić, że nie ja. A szczerze mówiąc zmechnony już jestem tą rozmową. Nie nie wiem o tej sprawie i niczego się pan ode mnie nie dowie.  
— Bardzo żałuje — powiedział Downar i podniósł się z fotela. Zahoreckł bez słowa odprowadził go do drzwi.

**ROZDZIAŁ IV**

Walczak wrócił z Gdańska. Po zdaniu relacji szefowi ze swej podróży służbowej, natychmiast skontaktował się z Downarem.  
— W żaden sposób nie mogę pójść z tobą w piątek na koncert — powiedział pospiesznie Downar, posłyszawszy w słuchawce głos przyjaciela.  
Walczak roześmiał się.  
— Nie bój się. Nie mam zamiaru namawiać cię na koncert.  
— A jakie masz w stosunku do mnie zamiary?  
— Chciałbym z tobą pogadać.  
— Z przyjemnością. Wpadnij teraz do mnie.  
Po chwili siedzieli obaj w pokoju Downara, popijając herbatę z cytryną. Walczak napomknął wprawdzie coś o kieliszku wina, ale Downar stanowczo się temu sprzeciwił:

— Chwilowo skończyłem z alkoholem. Przynajmniej przez miesiąc ani kropelki.  
Walczak ze zdziwieniem pokręcił głową.  
— No, no... nie poznaję cie, Stefanku. Nie palisz, nie pijesz... A jak tam wyglądasz tego co i owszem?  
— Chronięcy brak okazji — uśmiechnął się melancholijnie Downar. — Nie ma czasu. A poza tym z biegiem lat człowiek się robi coraz bardziej wybredny. To nie są takie proste sprawy.  
— Powinieneś się wreszcie ożenić.  
— Tak mi źle życzysz? Dopiero wtedy skomplikowałbym sobie życie. Nie, nie. Za długo pracuję w milicji i za dużo już widziałem małżeństw, żeby dać się nabrać na ten numer.  
Walczak machnął ręką.  
— Niepoprawny z ciebie stary kawaler. No... ale mniejsza z tym. Powiedz mi, jak tam z naszym chirurgiem?  
— Niech cię diabeł wezmą — zaklął Downar. — Aleś mnie wrobił.  
— Nieciekawa sprawa? — spytał z głupia frant Walczak.  
— Wprost przeciwnie, za bardzo ciekawa. Do tej pory w ogóle nie mogę jej ugryźć. Szlag mnie trafia.  
— Widzę, Stefanku, że nie jesteś w najlepszym humorze — uśmiechnął się Walczak.  
— Na moim miejscu nikt by nie był w dobrym humorze. Zawsze musisz wpakować mnie w jakąś kabałę.  
— Nie zawsze, tylko czasami. No... prześtaś się ciskać i opowiedz mi, jak wygląda ta historia.  
Downar umiał krótko i treściwie referować. Po upływie pół godziny Walczak dosyć dokładnie był wprowadzony w sprawę zabójstwa Oskara Łastowskiego.  
— I ty się skarżysz, że ci podsunąłem taką ciekawą sprawę? — powiedział z wyrzutem w głosie Walczak. — Powinieneś być mi wdzięczny do grobowej deski.  
— Nie wyglądasz się.

Ciemna czupryna Walczaka nastroszyła się, jak to się zwykle działo gdy zaczynał intensywnie myśleć. — Czekał, czekał... Stefanku. Przede wszystkim przestań się denerwować. To nigdy nie daje. Zastanówmy się wspólnie na zimno jakimi elementami dysponujemy.

— Ja już się parę razy zastanawiałem. Mam oczywiście dość prawdopodobną hipotezę, ale po pierwsze nie jestem w stu procentach przekonany o jej słuszności, a po drugie nie dysponuję, przynajmniej na razie, żadnymi dowodami.

— Zaczekaj, po kolei. Nie galopujmy — powiedział Walczak i przeczeszał wtyśpalcami. — A więc tak: Wychodzimy z założenia, że Mierzwiński odpada jako autor tej zbrodni.

— Ja go nie biorę pod uwagę.  
— I chyba masz rację — zgodził się Walczak. — Cios w plecy właściwie nieomal całkowicie wyklucza zabójstwo w afeckie, a zbrodni z premedytacją nikt nie dokonuje we własnym mieszkaniu.

— Takie właśnie jest moje rozumowanie. — Bez trudu się domyśliłem — uśmiechnął się Walczak. — Jedźmy dalej. Jeżeli nie Mierzwiński, to kto?  
— Właśnie. Kto? — powtórzył Downar. — Małeńka odpowiedź na to pytanie i sprawa mamy z głowy.

Walczak niecierpliwie strzepnął palcami. — Przestań bawić się w ironiczne docinki i pokombinuj trochę razem ze mną. Komu mogło zależeć na śmierci Łastowskiego?

— Przede wszystkim jego żonie. Zabijając męża w mieszkaniu Mierzwińskiego, Łastowska za jednym zamachem załatwiała dwie sprawy: zdobywała spadek po tym amerykańskim stryjaszku i jednocześnie pozbywała się niewygodnego, natrętnego kochanka, który nie miał ochoty rezygnować z romansu nawiązanego w Zakopanem.  
— Sama nie mogła tego zrobić. Musiała mieć współnika.  
— Wspólnika nietrudno wytypować. Roman Zahorecki.

— Ta pani prowadziła dość bujne życie — zauważył Walczak. — Mierzwiński, Zahorecki. Ciekawe kto jeszcze? Tak, ta hipoteza właściwie nieźle trzyma się kupy. Masz jakieś zasadnicze zastrzeżenia?  
Downar skinął głową.

— Mam.  
— Możesz podzielić się ze mną swoimi wątpliwościami?

(16)

(Dalszy ciąg nastąpi)

**Dziś w Radio**

ŚRODA, 25 LISTOPADA  
PROGRAM I

10.00 Wiad. 10.05 „Ballada o czarnomorskim księżycu” — fragm. 10.25 Baj, bajeczko — koncert 11.00 Czy lubicie cukierki? 11.25 Dedykujemy II zmianie. 11.45 Publicystyka międzydzynarodowa. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Więcej, lepiej, taniej. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 „O Sebastianku i tabliczce mnożenia” — baśń. 13.20 Swojskie melodie. 13.40 Rytmy i melodie. 14.00 „Kurytyba” — rep. 14.20 „Z operą przez 4 stu lecia” — ostatnie arcydzieła R. Wagnera. 15.00 Wiad. 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców. 16.00 Wiad. 16.05 Alfa i Omega. 16.30 Popołudnie z młodzieżą. 18.50 Muz. i akt. 19.15 Opinia konsumenta. 19.20 Dobry wieczór, zaczynamy. 19.30 Koncert chopinowski. 20.00 Dziennik. 20.25 „Alibabki” w roli głównej. 20.47 Kronika sportowa. 21.00 Ze wsi i o wsi. 21.20 Rozmowy o wychowaniu. 21.30 Kalendarz kulturalny. 22.00 Koncert z nagród Choru PR i TV. 22.20 Tysiąc znaczeń w jednym wierszu. 22.40 Tanece pas — z Lublany i Zagrzebia. 23.00 II wyd. dziennika. 23.10 Korespondencja z zagranicy. 23.15 Po raz pierwszy na antenie. 24.00 Wiadomości.

PROGRAM II

9.30 Wiad. 9.35 Zielone sygnali. 9.50 Z różnych stron Kraju Rad. 10.10 Gra Zespołu Klarncistów. 10.25 Rozmaitości literacko-muzyczne. 11.25 Fr. Liszt — Fantazja i fuga. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Z dawnej muzyki. 12.40 (L) Komunikaty. 12.45 (L) „Pierwsze dni partii” — rep. 13.00 (L) Listy śpiewające. 13.15 (L) Kwadrans z ork. Hollywood Bowl Symphony. 13.40 „Pożegnanie” — opow. 14.00 Wiad. 14.05 Z ekranów i estrad Paryża. 14.45 Błękitna sztafeta. 15.00 Z muzyki baroku. 15.40 Pieśni i tańce. 16.00 Wiad. 16.05 Varietes de Paris. 16.45 (L) Aktualności łódzkie. 17.00 (L) „Dzieci z Grabówka” — opow. 17.15 (L) Koncert studentów PWSM. 17.30 (L) Reportaż. 17.45 (L) Popularni soliści estrad krajowych. 18.20 „Sonda”. 19.00 Echa dnia. 19.15 Lekcja jeź. franc. 19.31 „Sprawa kapitana Godde’a” — słuch. 20.31 Felieton muzyczny J. Waldorffa. 21.01 Chwila poezji. 21.08 Z twórczości kameralnej L. van Beethovena — Trio B-dur. 21.29 Chwila prozy. 21.34 Muzyka rozrywkowa. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.27 Wiad. sport. 22.30 S. Rachmaninow — III Koncert fortepianowy. — 23.15 Wykład: „Nauczanie pozaszkolne”. 23.25 Tańczymy bez bigbeatu. 23.50 Wiadomości.

PROGRAM III

11.45 „Anna Karenina” — od cinea. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Koncert muzyki uniwersalnej. 13.00 Na koszarnej skraj. 15.00 Opowieści marynarskie. 15.10 J. S. Bach — I Sonata. 15.30 Ekspressem

przez świat. 15.35 Taxi — stories — rep. 15.50 Piosenkowski rajd: Taty — Bałtyk. 16.15 Nasz rok 70. 16.30 Rekordziści przebojów. 17.00 Ekspressem przez świat. 17.05 Quodlibet. 17.30 „Jaszczur” — odc. 17.40 Przeboj za przebojem. 18.10 Herbatka przy samowarze. 18.30 Ekspressem przez świat. 18.35 Między „Bobino” a „Olimpia”. 19.00 „Sceny z życia cyganerii”. 19.30 Kwadrans dla solenizantki — K. Gaertner. 19.45 Polityka dla wszystkich. 20.00 Reminiscenty muzyczne — „Młody Gilels”. 20.45 „W win dle” — słuch. 21.13 Rytm i piosenka. 21.30 Pod Kurzą Stopką — magazyn. 21.50 W. A. M. o zart — „Così fan tutte”. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda sie śmia wczoraj — Ivo Robić. 22.15 Trzy kwadransy jazzu. 23.05 Poezja krajów nadbałtyckich. 23.05 Muzyka nocą — koncert.

TELEWIZJA

PROGRAM I

10.00 „W mrok” — film z serii „Saga rodu Forsyte’ów” (odc. 7) (W). 11.55 Dla szkół; Chemia dla klas VIII „Węgiel” (W). 12.45 Z cyklu: Wybieramy zawod (z Katowic). 15.20 Politechnika TV; Matematyka kurs przygotowawczy — Indukcja matematyczna — cz. I (z Wrocławia). 15.55 Politechnika TV; Matematyka, kurs przygotowawczy — Indukcja matematyczna — cz. II (z Wrocławia). 16.30 Dziennik (W). 16.40 Dla młodych widzów „Aula” — sesja dwudziesta trzecia (W). 17.15 Magazyn ITP (W). 17.30 Kino Filmów Amatorskich (z Katowic). 18.00 „Co nowego” (z Łodzi). 18.30 PKF (W). 18.40 „Basetta z kory” — film prod. czechosł. (W). 19.00 Wiadomości dnia (L). 19.20 Dobranoc — „Borek i jego przyjaciele” (W). 19.30 Dziennik (W). 20.05 „W mrok” — film z serii: „Saga rodu Forsyte’ów” (odc. 7) (W). 20.55 Światowid — magazyn spraw międzynarodowych (W). 21.25 „Dwanaście tonów i jedna seria” — XIX program z cyklu: „Słuchamy i patrzmy” (XI część serii o stylach) (z Katowic). 22.25 Dziennik (W). 22.45 Politechnika TV; Matema tyka — kurs przygotowawczy (nowotworzenie z Wrocławia). 23.20 Politechnika TV; Matematyka kurs przygotowawczy (powtórzenie z Wrocławia).

PROGRAM II

18.45 Scientist speaks (8) powtórzenie kursu jez. ang. dla techników (W). 19.20 Dobranoc — „Borek i jego przyjaciele” (W). 19.30 Dziennik (W). 20.05 „Morze we współczesnym świecie” (W). 20.25 Nowa poezja polska. Zbigniew Jerzyca „Wid mo nocej podróży” (W). 21.10 24 godziny (W). 21.20 En français (8) kurs jez. franc. (W). 21.50 Kino Wersyj Originalnej „Bonheur conjugal” („Szczęście małżeńskie”) — film prod. franc. (8) (W).

<p>W dniu 21. XI. 1970 r. zmarł kochany Mąż i Ojciec</p> <p>S. + P.</p> <p><b>FELIKS JÓZWIAK</b></p> <p>Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 25. XI. 1970 r. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza rzymsko-katolickiego przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamia pogrzebi w głębokim żalu</p> <p>ZONA, SYN, SYNOWA, WNUCZKA I POZOSTAŁA RODZINA</p>	<p>Dnia 22. XI. 1970 r. zmarł przeżywszy lat 65</p> <p>S. + P.</p> <p><b>ANTONI WĘŻYK</b></p> <p>MISTRZ KRAWIECKI</p> <p>Pogrzeb odbędzie się dnia 25 listopada 1970 r. o godz. 14 z kaplicy cmentarza na Kurczakach, o czym powiadamia Przyjaciół i Znajomych</p> <p>RODZINA</p>
<p>Kol. MARIU USIELSKIEJ wyrazi serdecznego współczucia z powodu śmierci</p> <p><b>MATKI</b></p> <p>składają:</p> <p>DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, POP PZPR, KOLEŻANKI I KOLEDZY z CRS „SAMOPOMOC CHŁOPIKA” ZOAWOS W ŁODZI</p>	<p>Koledze mgr JERZEMU SAPIESZE wyrazi szczerego współczucia z powodu zgonu</p> <p><b>MATKI</b></p> <p>składają:</p> <p>KOLEŻANKI I KOLEDZY z „EKORNO”</p>
<p>Dnia 23 listopada 1970 r. po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona św. sakramentami zmarła</p> <p>S. + P.</p> <p><b>JANINA</b></p> <p><b>POGONOWSKA</b></p> <p>były długoletni pracownik PRN Wydz. Fin.</p> <p>Pogrzeb odbędzie się dnia 25. XI. br. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamia żyjących pamięci Zmarłej</p> <p><b>SIOSTRA z RODZINĄ</b></p>	<p>MIOSEAWOWI TOKARSKIEMU wyrazi głębokiego współczucia z powodu zgonu</p> <p><b>OJCA</b></p> <p>składają:</p> <p>DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, PODSTAWOWA ORGANIZACJA PAR. TYJNA, KOLEŻANKI I KOLEDZY z BIURA PROJEKTOWANIA ZAKŁADU WŁÓKIENNICZYCH W ŁODZI</p>

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 95. Adres pocztowy: „DL”, Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64, Z-ca redaktora naczelnego 307-25. Sekretarz odpowiedzialny. II sekretarz 204-75. Działy: miejski 341-10, 337-47, sportowy 208-95, ekonomiczny 223-03, 228-32, wojewódzki 341-10, dział społeczny 621-60, dział listów i interwencji 303-04 (rekopisów nie zamówionych red. nie zwraca), kulturalny 223-05, „Panorama” i fotoreporterzy 378-97, Dział Ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 395-57, 395-58. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Koloportaż i prenumerata: Przeds. Upowsz. Prasy i Książki „Ruch” — Łódź, Kopernika 83, centrala 281-20. Cena prenumeraty: rocznie 150 zł, półrocznie 78 zł, kwartalnie 39 zł. Zgłoszenia prenumeraty przyjmują urzędy pocztowe i oddziały terenowe „Ruchu”. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruchu”, Łódź, Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki „Ruchu” i poczty.